Rok IV. Kraków, dnia 1. czerwca 1907 r. Nr. 3.

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

wydawany w porze kąpielowej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne w celu reklamowania i popierania rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

Redaguje Komitet. — Redaktorowie: Dr. KAZIMIERZ FLIS i Dr. ZYGMUNT WĄSOWICZ.

Redakcya i administracya:
Kraków, Rynek główny L. 9. — Telefon Nr. 405.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.
Adresy lekarskie 1 K. 50 h. jednorazowo.

Przewodnik kąpielowy rozsyłany jest **bezpłatnie** P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelniom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i wkładanym bywa do przedziałów I. i II. klasy pociągów osobowych i pospiesznych na głównych liniach kolejowych.

W prenumeracie kosztuje *Przewodnik kąpielowy* 6 Kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

Janeczek & Ziembicki

w Krakowie, Rynek L. 8,
naprz. kościoła św. Wojciecha. — **Telefon 603.**

Najtańszy Skład Papieru
Materyałów do pisania i rysowania, oraz Towarów galanteryjnych. — Najnowsze ilustrowane karty korespondencyjne i Albumy do tychże. — Pamiątki z Krakowa. — Towary galanteryjne z herbami i orłami polskimi w wielkim wyborze.
Wielki wybór Perfumeryi, Grzebieni, Szczoteczek i Szczotek Woda kolońska.

Zlecenia zamiejscowe wysyła się odwrotną pocztą za zaliczką.

Dr. STANISŁAW KOZŁOWSKI.

Ojców, jako uzdrowisko podgórskie.

Ojców znajduje się w gub. Kieleckiej, pow. Olkuskim, w dawnem wojew. Krakowskiem. Od stacyi Olkusz kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej wiorst 20, od Miechowa 28, od Krakowa 14. Wzniesienie nad poziomem morza 405 metrów. Zakład leczniczy „Goplana“ położony nad rzeką Prądnikiem, przepływającą wzdłuż Ojcowskiej doliny, która właściwie jest cała wytworem działalności Prądnika za jego świetnych czasów z przed kilkudziesięciu wieków. Dziś Prądnik skarlał, zeszczuplał, doszedł do rozmiarów zwykłego strumienia, a większą część swego dawnego łożyska odstąpił na użytek człowieka. Poglądając na skalne urwiska, liczne jaskinie, „dziurawce“ i wyrwy i puszczając wodze śmiałej fantazyi, można kusić się zaledwie o odtworzenie w wyobraźni dawnej potęgi Prądnika i pomimo woli nabiera się jakiegoś zaciekawienia i szacunku dla obecnego chudopachołka, który i dziś jeszcze podczas roztopów i po ulewach potrafi być zawsze imponującym. Dolina jest wyciągnięta przeważnie w kierunku północno-zachodnim na południowschód. Szerokość jej od kilkudziesięciu do kilkuset metrów, głębokość zaś wynosi przeciętnie około 50 m.

Z pomiędzy bardzo nielicznych opisów doliny Ojcowskiej przez naszych geologów, najszczegółowszy ustęp znajdujemy w „badaniach geologicznych w pasmie formacyi Jura między Częstochową a Krakowem“ inżyniera górniczego S. Kontkiewicza (*Pam. Fizyogr.* Tom X. r. 1890), który tak ją charakteryzuje: „Dolina Ojcowska (Prądnik) ograniczona jest z obu stron bardzo wysokiemi, pionowemi ścianami wapienia skalistego (Jurajskiego), w którym występują prostolinijne szczeliny, oznaczone porastającymi wzdłuż nich mchami, nachylone na Pd Z lub Pn Z. W skałach, stanowiących brzegi doliny, widać dwa piętra: dolne zajmuje mniej więcej połowę całej wysokości ścian i kończy się u góry niewielkim tarasem; górne tworzy drugą pionową ścianę na tym tarasie, w pewnej odległości od jego brzegu. To samo ma miejsce w dolinie Sąspowskiej, najznaczniejszej z dolin, wpadających do Prądnika z zachodu. Oprócz niej jest jeszcze kilka marnych dolin zachodnich, gdy tymczasem ze wschodniej strony Prądnika jest tylko kilka krótkich wąwozów, tak, że skała wapienia tworzy tu prawie nieprzerwaną ścianę“. (Dalej jest kilka słów, poświęconych opisowi groty „Łokietka“ i „Ojcowskiej“ i sposobowi ich powstania, które opuszczam i przechodzę do dalszego opisu doliny Prądnika ze słów p. S. Kontkiewicza).

„Poniżej Ojcowa brzegi Prądnika stają się niższe, mniej strome i mniej skaliste. O wiorstę powyżej wsi Korzkwi, we wschodnim biegu Prądnika występuje biały, uwarstwowany wapień marglowy, a przy ujściu doliny Korzkwi do doliny Prądnika, cały wschodni brzeg tej ostatniej składa się z takiego samego wapienia uwarstwowanego“.

„Na wschód od Prądnika leży obszerna płaska wyżyna, pokryta lasem, z której roztacza się przepyszny widok na Kraków i na Karpaty“.

„W górę Ojcowa, dolina Prądnika otoczona jest z obu stron prawie nieprzerwanemi ścianami wapienia skalistego do samej Pieskowej Skały. Wapień ten ciągnie się jeszcze dalej w górę Prądnika i dochodzi do połowy bardzo długiej wsi Sułoszowy, gdzie już występuje inna skała, mianowicie miękki uwarstwowany wapień marglowy, który rozpościera się stąd daleko ku północowschodowi i zajmuje obszerną przestrzeń w okolicach Wolbromu“.

Słowem, jest to dolina niezbyt szeroka, wschodnią stronę, której stanowi urwista, prawie ciągła skalna ściana, z zachodniej zaś strony bardziej pochyłej, wpadają do niej doliny Sąspowska, Korytania i inne, wytworzone przez dopływy Prądnika. W poprzek owej doliny przez całą prawie jej szerokość stanęła olbrzymia „góra Zamkowa“ ze zwaliskami zamku, zbudowanego popobno przez Kazimierza W. Zbocza i wierzchołki gór są pokryte gęstym lasem, przeważnie świerkowym. W samej dolinie drzew jest mało. Zajętą jest ona przeważnie pod orne grunta, łąki i ogrody warzywne, z pomiędzy których wyrastają liczne wille i domki włościańskie. Warstwa ziemi rodzajnej nie przenosi 2—5 łokci grubości. Jest to margiel wapienny przenikliwy dla wody i bardzo urodzajny, czego dowodem jest bujna, wspaniała roślinność i roczny przyrost drzew. Grunt kamienisty, ma znaczne spadki. Wody stojącej nigdzie w okolicy niema, jak również nigdzie niema torfowisk, błot lub jakichkolwiek zbiorników gnijących resztek organicznych. Bardziej barwnie opisaną została dolina Ojcowska w książce Dra Mieczyńskiego: „Ojców, uzdrowisko klimatyczne leśno-górskie“, — do niej też odsyłam ciekawych. Ja zaś będę się kontentował jedynie ściśle naukowym, zbyt może suchym, wyżej przytoczonym opisem owej doliny, na zasadzie którego wolno mi będzie wyprowadzić odpowiednie wnioski.

Klimat. Z powyższych warunków topograficznych wynika, że dolina Ojcowska zabezpieczoną jest zupełnie od silnych wiatrów. Długość zaś jej i odpowiednia szerokość w zupełności zabezpiecza dostateczną wentylacyę.

Z danych meteorologicznych, tyczących się Ojcowa, które otrzymałem z warszawskiej centralnej stacyi meteorologicznej, przytaczam następujące liczby średnie miesięczne, a w porównaniu do nich takież średnie z Warszawy za lata 1902, 1903 i 1904 (patrz Tablica liczb średnich za lata od 1901—1904 r.).

Samo wzniesienie o 405 m. ponad poziom morza wpływa na to, że ciśnienie barometryczne jest o jakie 15—20 m. m. mniejsze, niż w Warszawie. Takie już nieznaczne zmniejszenie ciśnienia barometrycznego może jednak u osób wrażliwych wywołać pewne przyspieszenie oddechu i tętna przy jednoczesnem zmniejszeniu się pracy serca. Mięśnie oddechowe pracują wtedy energiczniej, krążenie krwi się wzmaga, a co zatem idzie, zwiększa się ilość wydzielanego CO_2 i następuje szybsza przemiana materyi.

Liczby, wyrażające średnią ciepłotę letnich miesięcy, są prawie jednakowe, co świadczy o bardzo małych wahaniach ciepłoty podczas lata. Jest ono zaledwie 2^0 C. niższą od ciepłoty Krynicy, a nieco wyższą od ciepłoty Zakopanego. Wielkich upałów w Ojcowie niema, różnice jednak ciepłoty dnia i wieczoru są, jak wogóle w podgórskim klimacie, dosyć znaczne (waha się około 8^0 C.), chociaż nie większe, niż np. w Krynicy.

Ilości opadów są o wiele (o $^1/_4$) mniejsze w Ojcowie, niż w Krynicy lub Zakopanem. Liczby, wskazujące wilgotność względną, uderzają wprost swoją jednostajnością, co również potwierdza nasze spostrzeżenia o nieznacznych wahaniach ciepłoty i ciśnienia barometrycznego, gdyż liczby te są w ścisłej od siebie zależności. Wilgotność ta, wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, nie jest duża. Nie o wiele przewyższa wilgotność Krynicy, która przecież wcale za „wilgotną“ nie uchodzi, a jest zupełnie taką samą, jak np. w Reichenhall ($76^0/_0$).

Być bardzo może, że obfita rosa, która się często ukazuje po zachodzie słońca w Ojcowie, jako skutek znacznego obniżenia ciepłoty w tym właśnie czasie, wyrobiła taką niesłusznie ujemną opinię Ojcowowi. Jeżeli przypomnimy sobie warunki, w jakich znajduje się Ojców, a więc przepuszczalność podglebia, silne spadki, brak jakichkolwiek zbiorników wód stojących, błot lub torfo-

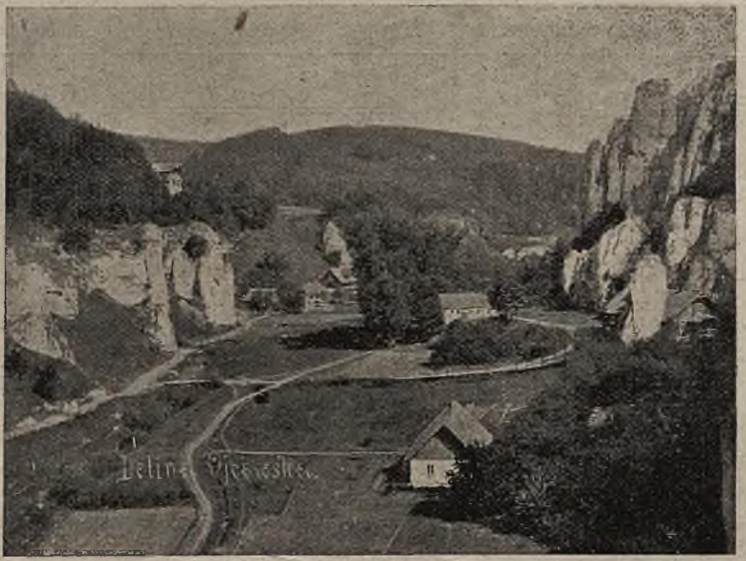
wisk, dojść musimy do przekonania, że źródłem, zasilającem powietrze wilgocią, mogą być jedynie olbrzymie ilości drzew przeważnie iglastych. Przez parowanie ozonizują one jednocześnie powietrze i warunkują znajdowanie się w nim lotnych olejków eterycznych. Para wodna, pochodząca z tego źródła, nie może wcale zawierać żadnych miazmatów, ani zarazków. Obecność więc jej w powietrzu może tylko wpływać dobroczynnie na drogi oddechowe. Ponieważ jednak, jak to wyżej zaznaczyliśmy, po zachodzie słońca powietrze się ochładza, wilgotność względna się zwiększa, a ciało ludzkie w wilgotnem powietrzu szybciej traci ciepłotę — należy więc zawsze pamiętać, by być odpowiednio ubranym w tej porze, a na dalsze wycieczki należy wziąć ze sobą cieplejsze okrycia.

Stopień zachmurzenia nieba w Ojcowie jest $1\frac{1}{2}$ razy mniejszy, niż w Zakopanem i Krynicy. A więc przy umiarkowanej ciepłocie lata, ilość godzin słonecznych jest tu prawie 2 razy większa, niż w Zakopanem. Każdy zaś wie, jak takie dnie słoneczne dodatnio wpływają na usposobienie chorych nerwowych.



OJCÓW: Dolina Sąspowska.

Reasumując dane meteorologiczne, dochodzimy do przekonania, że klimat Ojcowa można nazwać podgórskim, łagodnym, o wilgotności miernej, prawie jednostajnej, o zachmurzeniu 2 razy mniejszem, niż w Zakopanem. Warunki geologiczne i klimatyczne Ojcowa przedstawiają się bardzo korzystnie dla celów leczniczych i zgoła nie gorzej, niż w innych cenionych miejscowościach leczniczych, n. p. Krynica, Zakopane, Reichenhall i inne. Słusznie też Dr. Mieczyński już pisał, że „jeżeli jakiekolwiek miejsce naszego północnego podniebia zasługuje na nazwę miejsca lekarsko-klimatycznego, to zaiste takim jest pyszna, wspaniała dolina Ojcowa, mogąca wybornie zastąpić niejedno osławione zdrojowisko zagraniczne".


OJCÓW: Dolina Ojcowska.

W o d a. Liczne źródła wytryskują w dolinie Ojcowskiej. Jedno z główniejszych, które dostarcza wody do picia i hydropatyi w zakładzie leczniczym, ma 1^0—8^0 C. prawie stałą. Woda ta jest kryształowej przeźroczystości, a w grubszej warstwie odcień niebieskawy, właściwy najbardziej czystym wodom źródeł górskich alpejskich. Smak ma orzeźwiający, przyjemny, zapachu żadnego.

Ze względu na skład jej chemiczny, można ją zaliczyć do zwykłych szczaw wapiennych. Analizą chemiczna wody z 9-ciu źródeł, wykonana przez Dra Mieczyńskiego w roku 1895 na miejscu i w laboratoryum Dra Nenckiego, przekonywa nas o idealnej czystości owych źródeł, tak pod względem chemicznym, jak i braku wszelkich bakteryj.

Analiza wody ze źródła	CaO	MgO	$Fe(HCO_3)_2$	CO_2	Cl	SO_3	N_2O_5	N_2O_3	NH_3	Utlenialność $KMnO_4$ w miejscu	Ilość wyhodow. kolonii
„Krakus"	0·123	0·024	ślad	0·263	0·0056	0·022	—	—	—	0·0022	— —
„Wanda"	0·132	0·037	0·0061	0·291	0·0089	0·018	—	—	—	0·0032	— 23

na jeden litr wody.

Z a k ł a d „G o p l a n a". Na północ od góry Zamkowej, w zupełnie oddzielnej części doliny Ojcowskiej stoi Zakład leczniczy „Goplana". — Jest to budynek dwupiętrowy w stylu szwajcarskim, który już zewnętrznym swoim wyglądem czyni miłe wrażenie. Cały parter jest murowany, jak również i klatki schodowe, ustawione po obu stronach gmachu. Na parterze mieszczą się: sala jadalna, kredens, czytelnia i biblioteka, gabinety lekarskie i laboratoryum, poczekalnia dla chorych, kancelarya Zakładu, sale kąpielowe męskie i damskie i sala natryskowa. Obszerna weranda biegnie wzdłuż całego budynku od strony południowej. W suterenach znajdują pomieszczenie: kuchnia zakładowa, piwnice i pomieszczenie dla kotła i pompy, ssącej wodę wprost ze źródła i tłoczącej ją do rezerwoaru, umieszczonego na strychu.

Pierwsze i drugie piętro przeznaczone na pokoje (40) mieszkalne dla chorych. Wszystkie pokoje zwrócone ku południowi mają bardzo obszerne werandy. Pokoje z wystawą północną tylko niektóre mają balkony. Pokoje są bardzo obszerne, przeznaczone dla jednej lub dwóch osób, w cenie od 1 rs. do 2 rs. na dobę wraz z pościelą. Klozety są urządzone na każdem piętrze, odwaniane proszkiem. Korytarz i schody są wyłożone miękkim chodnikiem i utrzymywane we wzorowej czystości.

Ś r o d k i l e c z n i c z e. W Zakładzie jest 7 osobnych gabinetów, w których mieszczą się wanny porcelanowe lub kaflowe, służące do wszelkich procedur hydropatycznych, nasiadówki (cynkowe). Sala natryskowa zaopatrzona w katedrę Winternitza i różne przyrządy do natrysków specyalnych (np. natrysk na stopy, pośladki, krzyże i głowę), ochładzacze, a także w szafkę do kąpieli parowych. Pokój dla kąpieli elektrycznych i kąpieli świetlnych. Słowem arsenał do hydroterapii i elektroterapii zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy, jakie tylko pomysłowość lekarzy hydroterapeutów wydała. Kąpiele

rzeczne w Prądniku nie są dozwalane z powodu zbyt nizkiej i zbyt niestałej temperatury wody (8° C.).

Prócz tego stosowane bywają kąpiele: 1) gazowe, 2) solne, 3) solno-gazowe, 4) igliwiowe i 5) otrębowe. Do leczenia elektrycznością jest maszyna do prądu stałego (galwanizacyi) i przerywanego (faradyzacyi) i maszyna statyczna (do franklinizacyi), i szafka do kąpieli elektrycznej świetlnej.

Chorych, przebywających w Zakładzie, obowiązuje ściśle przestrzegany rygor. Procedury hydropatyczne zaczynają się od godziny 6½ rano. Kapielowi i kąpielowe przychodzą do N-rów i tam załatwiają pierwsze dzienne zabiegi. Poczem następuje przechadzka i dla niektórych osób picie wód mineralnych. Pomiędzy 8—9 rano śniadanie, złożone z mleka, kakao, lekkiej herbaty i najczęściej 2 jaj na miękko, pewnej ilości pieczywa i masła. Od 10—12 procedury hydropatyczne i gimnastyka dla pewnej kategoryi chorych. O godzinie 1 obiad. Przechadzka lub spoczynek. O 3½ znowu hydropatya, o 5 podwieczorek (kakao, mleko, herbata) i wycieczki zbiorowe. O 7½ kolacya, poczem zebrania towarzyskie, koncerty lub wspólne czytania, a o godz. 10 wieczór spoczynek. O 10½ **musi** być absolutna cisza w Zakładzie. Osoby spóźniające się, o ile przedtem nie uprzedziły lekarza, muszą poszukiwać noclegu w znajdujących się opodal hotelach.

Koszt kuracyi hydropatycznej wynosi 40 rs. miesięcznie. Całodzienne utrzymanie w Zakładzie 1 rs. 45 kop.

Mieszkanie, jak to już było wzmiankowane wyżej, od 1—2 rs. dziennie wraz z pościelą.

Dla całych rodzin są do wynajęcia oddzielne wille od najskromniejszych aż do urządzonych z pewnym komfortem. Dla przyjezdnych turystów są 2 hotele i kilka pensyonatów.

Z rozrywek, oprócz placów do gry w tennisa i krokieta, oprócz kręgielni, strzelnicy i bilardu, najbardziej urozmaicającemi pobyt w Ojcowie są liczne wywycieczki. Malownicza okolica pozwala na odpowiedni wybór wycieczek w zastosowaniu do sił poszczególnych osób. Bliższe czy dalsze, zarówno obfitują w prześliczne widoki, lub też zaciekawiają tajemniczemi grotami i jaskiniami, których zbadanych i opisanych jest już około 60.*) Bardzo ważnem jest, szczególniej dla osób starszych, że nie trzeba daleko odchodzić od Zakładu, aby mieć dużą rozmaitość widoków, uprzyjemniających najbliższą nawet przechadzkę. Doskonałym towarzyszem takich wycieczek jest książka prof. Wróblewskiego „Nad Prądnikiem“ i bardzo dokładna mapa okolic Ojcowa, wydana w 1906 roku.

Z uwagi na miejscowe warunki klimatyczne i zasoby terapeutyczne Zakładu leczniczego do leczenia w Ojcowie nadają się: 1) cierpienia dróg oddechowych, z wyjątkiem gruźlicy (chorych gorączkujących zakład nie przyjmuje), 2) cierpienia żołądka i kiszek, 3) choroby serca (kuracya terenowa, kąpiele z CO_2 i racyonalna gimnastyka), 4) otyłość, 5) artrytyzm, 6) ogólne osłabienie po ciężkich chorobach, zabiegach operacyjnych lub wyczerpanie po pracy, 7) choroba Basedowa, 8) Tabes dorsalis w stadyach początkowych, 9) wszelkie choroby nerwowe czynnościowe.

Chorzy umysłowi i epileptycy z częstemi napadami do Zakładu nie są przyjmowani. Zakład może pomieścić jednocześnie 85 chorych.

W Ojcowie pomiędzy ludnością miejscową, przebywając tu 2 sezony, nie obserwowałem wcale malaryi i tyfusu, a jak mi starsi mieszkańcy mówili, podczas kilku epidemii cholery, która w okolicy grasowała długo, w Ojcowie jednak nie zabrała ani jednej ofiary.

*) „Jaskinie okolic Ojcowa“ — S. J. Czarnowskiego.

Średnie otrzymane ze spostrzeżeń z kilku lat z Ojcowa 1902, 1903, 1904, Krynicy (Dr. Wąsowicz), Zakopanego 1900, 1901, 1902 (Zakład Dra Chramca) i Warszawy.

Miesiąc	Ciepłota				Ciśnienie barometryczne				Wilgotność względna				Ilość opadów				Stop. zachm.			Średnia ilość g. słon.	Ilość dni pog.	
	Ojców	Zakopane	Krynica	Warszawa	Ojców	Zakopane	Krynica	Warszawa	Ojców	Zakopane	Krynica	Warszawa	Ojców	Zakopane	Krynica	Warszawa	Ojców	Krynica	Warsz.	Ojców	Ojców	Zakop.
Kwiecień	5·9	4·0	7·6	6·7	731·4	—	709·1	748·7	79	85	—	73	52·6	29·3	28·2	—	4·7	5·6	—	3·8	8·6	16
Maj . .	8·5	8·6	13·3	12·8	733·0	—	710·4	749·4	79	83	74	64	37·6	48·2	69·0	60·6	3·4	5·7	5·8	5·8	14·0	13
Czerwiec	13·8	13·2	15·4	15·3	735·4	—	711·0	748·1	76	77	72	65	94·5	87·6	78·0	49·2	4·7	6·5	6·4	4·7	8·8	11
Lipiec .	15·7	15·6	18·0	18·0	733·5	—	711·0	752·2	76	81	73	64	77·3	135·0	118·0	46·5	3·5	5·4	5·8	6·5	13·5	13
Sierpień	15·2	14·6	17·6	17·7	733·5	—	712·1	749·3	76	81	77	64	64·9	138·8	81·0	75·1	3·5	5·1	5·7	6·6	15·2	14
Wrzesień	12·2	10·3	12·4	13·6	735·7	—	714·0	754·2	80	82	76	69	20·2	37·6	93·0	0·3	3·7	5·3	5·0	4·8	12·0	22
										Suma . . .			367·1	447·2	462·2	231·7					63·5	73

Projekt regulaminu

w sprawie najmu mieszkań w zdrojowisku w Truskawcu

opracował radca ces. Dr. Edward Krzyżanowski.

§ 1. Celem ewidencyi pomieszkań do wynajęcia przeznaczonych i kontroli sanitarnej, mają właściciele will i domów, każdego roku do 15-go kwietnia zgłosić w kancelaryi Dyrekcyi zakładowej ewentualnie Inspekcyi zdrojowej ilość pokoi, do wynajęcia przeznaczonych, przyczem należy podać cenę i czas wynajmu. Jako zasadę przyjmuje się wynajmowanie pokoi tygodniowo, a opłata ma być z góry uiszczona, chyba, że strony zawarły umowę odmienną.

§ 2. Zgłoszone mieszkania będą poddane sanitarno-policyjnej rewizyi Komisyi, która się składa z delegata c. k. Starostwa jako przewodniczącego, delegata gminy, zakładu zdrojowego, lekarza powiatowego i zakładowego. Ewentualnie koszta podróży zamiejscowych członków komisyi ponosi fundusz komisyi zdrojowej. Komisya orzeka, czy wykazane pokoje kwalifikują się do wynajęcia dla kuracyuszów, ewentualnie wskaże sposób do usunięcia braków i wadliwości. Do poleceń sanitarnych komisyi należy bezwarunkowo zastosować się i spostrzeżone braki należy w terminie oznaczonym usunąć, w przeciwnym razie mieszkanie uznane będzie

jako nieodpowiednie do wynajęcia. W każdym pokoju, przeznaczonym dla kuracyuszów, ma być uwidoczniony na ścianie lub na drzwiach inwentarz mebli, sprzętów, z podaniem ceny pokoju, której podwyższać nie wolno. Spis ten ma być opatrzony podpisem i pieczęcią c. k. Inspektora zdrojowego. Przy kancelaryi zakładowej ma być codziennie umieszczony spis wolnych pomieszkań w willach i domach z podaniem ceny pokoi i numerów tychże. Właściciele will i domów są obowiązani podawać do wiadomości Inspektoratu ilość wolnych pokoi.

§ 3. Kuracyusz może wynająć mieszkanie na czas określony lub nieokreślony z usługą, opałem lub bez takowych. Bliższe warunki i cena najmu zależą od umowy zawartej ustnie lub pisemnie; ta jest miarodajną dla obu stron.

§ 4. Przy wynajmowaniu mieszkania na pewien czas, np. na tydzień, 14 dni, 4 lub 6 tygodni i t. p. obowiązuje zawarta umowa i żadna ze stron nie jest obowiązaną do awizacyi mieszkania. Umowa ustaje z dniem, do którego mieszkanie było wynajęte, chyba, że w międzyczasie nastąpiło porozumienie się co do dalszego najmu, które jako nową umowę uważać należy. Okoliczność, że czynsz opłaca się z góry, niema wpływu na treść zawartej umowy najmu.

§ 5. Właścicielowi raz wynajętego pokoju nie przysługuje prawo podwyższania czynszu przed wygaśnięciem umowy najmu.

§ 6. W razach wątpliwych co do czasu najmu, przyjąć należy za zasadę, że mieszkanie zostało wynajętem na czas trwania zwykłej kuracyi kąpielowej, tj. na cztery tygodnie, w którym to czasie nie przysługuje właścicielowi prawo podwyższania czynszu.

Siedem dni przed czterotygodniowym ukończonym terminem należy mieszkanie awizować, inaczej umowa pierwotna staje się nadal obowiązującą i tylko za 7-dniowem wypowiedzeniem może być anulowaną. Mieszkanie wynajęte na tydzień lub na dnie, należy również wypowiadać na tydzień lub dzień przed wyprowadzeniem się.

§ 7. Jako dzień awizacyjny należy uważać dzień wprowadzenia się do mieszkania. Tydzień składa się ze siedmiu dni.

§ 8. W razie wynajęcia pomieszkania na czas nieokreślony lub określony, może kuracyusz wypowiedzieć mieszkanie w pierwszych 24 godzinach po wprowadzeniu się i ma opłacić czynsz za tydzień.

§ 9. Jeśli kuracyusz wyprowadza się z wynajętego mieszkania nagle bez poprzedniej awizacyi, natenczas ma zapłacić czynsz:

a) do końca poczętego tygodnia i *b)* za tydzień następny tytułem straty i nie przysługuje mu prawo ani podnajmowania mieszkania innej partyi, ani użycia go np. na skład, ani nie wolno mu zamknąć mieszkania i klucz zabrać ze sobą.

§ 10. Właścicielowi mieszkania przysłuża prawo żądać zadatku przy wynajmowaniu w wysokości czynszu tygodniowego. Zadatek przepada na rzecz gospodarza, jeśli kuracyusz nie wprowadził się do mieszkania w terminie właściwym lub nie zabezpieczył gospodarza w inny sposób co do dalszej zapłaty, właścicielowi przysługuje wtedy prawo wynajęcia zadatkowanego pokoju innemu kuracyuszowi.

§ 11. Jeśli właściciel wynajętego mieszkania nie dotrzymał zobowiązań przyjętych przy zawieraniu umowy lub nie dostarczył umówionych sprzętów, lub jeśli zostanie sprawdzonem, że mieszkanie jest brudne, wilgotne, stęchłe, wogólności jeśli jest dla zdrowia nieodpowiednie, lub jeśli się okażą warunki zdrowiu szkodliwe, których przy najmie nie zauważono, a których właściciel domu albo usunąć nie chce lub nie może, wtedy przysługuje lokatorowi prawo wyprowadzenia się bez poprzedniej awizacyi, jednakowoż tylko po przeprowadzeniu dowodu prawdy i po zapłaceniu czynszu za czas zajmowania mieszkania.

§ 12. W braku pisemnej lub szczegółowej ustnej umowy co do dnia najmu rozstrzyga wątpliwość arkusz meldunkowy lokatora. Dlatego leży w interesie właścicieli domów, by arkusze meldunkowe podawali lokatorom w ciągu pierwszej doby do własnoręcznego wypełnienia rubryk meldunkowych i podpisu.

§ 13. Właścicielowi mieszkania nie przysługuje prawo żądania od lokatora osobnego wynagrodzenia



KRYNICA: Zakład Dra Skórczewskiego od wschodu.

za zwykłe zużycie mebli, pościeli lub sprzętów. Osobne odpowiednie wynagrodzenie należy się: *a)* za zbity lub uszkodzony sprzęt, *b)* za częste np. zapotrzebowanie pościeli i bielizny w razie ciężkiej lub długotrwałej choroby lokatora, za zużyte i zniszczone rzeczy, pościel, ręczniki i t. p., jeśli przedmioty te stały się do dalszego użytku nieodpowiednie.

§ 14. Mieszkanie wynajmuje się z reguły z usługą, przeto służba niema prawa żądania osobnego wynagrodzenia w formie napitków i t. p. Do zakresu „usługa" należy: sprzątanie i utrzymanie czystości w pokoju, dostarczanie odpowiedniej ilości wody do picia i umywania się, dalej czyszczenie ubrania i obuwia, jakoteż inne drobne posługi, zaś pranie, prasowanie, naprawianie bielizny lub ubrań, gotowanie, posyłanie za sprawunkami lub pielęgnowanie chorych nie należy do zakresu zwykłej usługi.

§ 15. Wszelkie spory między stronami wynikłe z tytułu najmu mieszkania załatwia c. k. Inspektor zdrojowy w drodze kompromisowej; w razie nie dojścia do skutku kompromisu należy odesłać strony na drogę prawną.

Na żądanie i za zgodą stron spornych może Inspektor wydać orzeczenie (osąd).

§ 16. Każdy gospodarz ma mieć dla lokatorów egzemplarz niniejszego regulaminu. Również dla wygody kuracyuszów sprzedawany będzie regulamin najmu mieszkań w kancelaryi zakładowej po 25 halerzy za egzemplarz.

XXV-lecie Warszawskich Kolonii letnich.

Warszawskie Towarzystwo Kolonii letnich obchodziło w dniu 26. kwietnia uroczystość swej dwudziestopięcio-letniej pożytecznej działalności.

Wielka sala Muzeum była przepełniona. Przybyłych gości witał prezes Tow., dr. Stanisław Markiewicz, dziękując za przybycie i przypominając, że instytucya wyprawiła 40.000 dzieci „z niewoli na wolność, do słońca".

„Dziś w koloniach" święto — mówił szanowny inicyator, twórca i przewodnik tej pięknej instytucyi.

Zanotujemy tu, że dzięki właśnie inicyatywie dr. Markiewicza, Warszawa bardzo prędko poszła za głosem pierwszego w Europie ojca idei wysyłania dzieci miejskich na wieś po wzmocnienie i zdrowie. Był nim ks. Bion, a pierwszem wykonaniem myśli było wysłanie 68 dzieci z Zurychu w r. 1876. W Warszawie po raz pierwszy wysłano dzieci na Kolonie już w r. 1882.

Ale wracajmy do uroczystości.

Do przewodniczenia obradom zaproszono dr. Karoła Benniego.

Konferencyę rozpoczął wyczerpujący odczyt dr. Klemensa Łazarowicza, który przedstawił historyę idei, następnie zaś historyę powstania i organizacyi Kolonii letnich w Warszawie.

W zakończeniu mówca wspomniał o względnie młodych koloniach polskich w Kijowie. Zauważył, że na 250 dzieci polskich wysłanych z Kijowa na kolonie — 14 nie znało wcale języka polskiego. Wykazał zdrowy wpływ Kolonii i rzucił myśl zwołania zjazdu delegatów Kolonii polskich i wytworzenia czucia pomiędzy niemi.

Następnie mówił p. Mieczysław Pfeiffer, wiceprezes, podnosząc znaczenie kolonii dla sił i zdrowia dzieci, tudzież znaczenie ich społeczne i obyczajowe.

P. Józefa Szebekówna w bardzo barwnem przemówieniu, opisała cały przebieg życia „kolonialnego", poczynając od ubogiego środowiska, z którego dziecko na te kilka tygodni wychodzi, radość z przyjęcia, podróży, przybycia, „zdumienia" początkowe i następnie dopiero „używania" w całej pełni, aż do smutnego i często ze łzami powrotu do tych samych miejskich warunków.

Śliczny ten obrazek, a raczej szereg obrazków, utrwalających własne spostrzeżenia p. Szebekówny, tak serdecznie poświęcającej się opiece nad ubogiemi dziećmi wszędzie, gdzie się ku temu pole otwiera, przyjęto gorącym oklaskiem.

Autorka zakończyła gorącą odezwę do serc dobroczynnej Warszawy.

Wreszcie wstąpił na mównicę p. Edward Geisler i złożył dr. Markiewiczowi adres dziękczynny od społeczeństwa, pokryty setkami podpisów.

Dopełniły uroczystości adresy, przemówienia i kwiaty, złożone jubilatowi w imieniu młodocianego pokolenia przez pannę Wandę Lumbównę, wychowankę pensyi p. Rudzkiej, Wandę Tatarkiewiczównę i Helenę Wawrzykównę z pensyi p. Sikorskiej.

Do głębi wzruszony jubilat długo słowa wymówić nie mógł, po chwili dopiero podziękował za to „zaświadczenie dobrej dla społeczeństwa pracy", która opiera się na wspólnem *credo,* wspólnej wierze w wyzwolenie „przez krzepienie ciała i ducha, przez kulturę".

„Tak dalej wspólnie pracować będziemy — zakończył — *usque ad finem*".

Po chwilowej przerwie odbyło się zwykłe zebranie ogólne, na którem owacyjnie wybrano dr. Markiewicza na członka honorowego Towarzystwa.

Do komitetu wybrano: pp. Augusta Barowa, Aleksandra Czajewicza, Władysława Chrzanowskiego, Izę Moszczeńską i Józefę Szebekównę; do komisyi rewizyjnej: pp. Jerzego Meyera, dr. Aleksandra Palmirskiego i Alberta Reinsteina.

Wiadomości bieżące.

Sprostowanie. W poprzednich dwóch numerach *Przewodnika Kąpielowego* zaszła pomyłka. Mianowicie w nagłówku umieszczono mylnie datę wyjścia 1-go numeru dnia 15. kwietnia, a 2-giego dnia 1. maja, kiedy właśnie numer 1-szy powinien nosić datę dnia 1. maja, a numer 2-gi dnia 15. maja. Pomyłkę tę niniejszem prostujemy.

Ś. p. Antoni Mravincsics, były długoletni kierownik zakładu zdrojowego w Krynicy i c. k. starosta, zmarł dnia 2. maja b. r. we Lwowie.

Jako kierownik zakładu Krynickiego od r. 1896 do r. 1903, położył ś. p. Mravincsics znaczne zasługi dla kraju, starając się z całą właściwą sobie energią o rozwój tej „królowej zdrojów galicyjskich". Jego inicyatywie zawdzięczać należy cały szereg najważniejszych prac, podjętych dla podniesienia zdrojowiska, które doprowadził do skutku, nie szczędząc ani starań, ni trudów. W r. 1903 zamianowany starostą, przydzielony został ś. p. Mravincsics do służby w Namiestnictwie w departamencie kultury krajowej.

Ś. p. Mravincsics od dłuższego czasu już cierpiał na niedomogę serca, i w tych dniach właśnie miał z polecenia lekarzy wyjechać na kuracyę do Nauheim.

Śmierć ś. p. Mravincsicsa wywołała szczery żal, współczucie w szerokich sferach tych, którzy mieli sposobność zetchnąć się z nim, poznać nieskazitelny jego charakter ocenić uczciwą pracę.

W Krynicy przygotowania do sezonu ukończono jak zawsze od paru lat już z dniem otwarcia zakładu. Między tegorocznemi ulepszeniami należy podnieść ukończenie prac celem sprowadzenia „Słotwinki“ rurociągiem ze źródła. Na ścianie wyłożonej tafelkami porcelanowemi został urządzony wypływ, przez co woda mineralna płynąc naturalnym spadem, zamknięta w rurach, nie traci bezwodnika kwasu węglowego, co dawniej przy czerpaniu wody ze źródła do flaszek miało miejsce.

Celem umożliwienia lepszej publiczności dostania kąpieli w czasie, w którym wskutek napływu gości kąpielowych daje się odczuwać brak łazienek, przekształcono 12 gabinetów o 15 wannach III klasy na klasę II, wskutek czego jest obecnie o 15 wanien II klasy więcej do dyspozycyi lepszéj publiczności. Nowe wanny z blachy żelaznej pocynkowanej, fasonu angielskiego, emaliowane, wykonała znana fabryka krajowa St. Sulikowskiego w Krakowie.

Wejście do gabinetów kąpielowych III klasy w łazienkach mineralnych zostało urządzone od południowej strony łazienek, między łazienkami mineralnemi i borowinowemi.

Komisya policyjno-sanitarna delegowana przez c. k. Starostwo w Nowym Sączu urzędowała w Krynicy dnia 24. i 25. b. m. pod przewodnictwem c. k. komisarza pow. Żelechowskiego, przy współudziale c. k. lekarza powiat. Dra Filewicza, c. k. zarządcy zdrojowego Grabowskiego, naczelnika gminy Krynicy Dembińskiego i lekarza gminnego Dra Kmietowicza, zwiedzając wszystkie lokale przeznaczone na mieszkania dla gości kąpielowych, restauracye, piekarnie, jatki etc. Pomimo dostrzeżonych różnych braków, których bezzwłocznie usunięcie komisya zarządziła, daje się z roku na rok spostrzegać znaczny postęp pod względem przestrzegania przepisów tak policyi budownictwa, jak i policyi zdrowia.

Druga lista gości wykazuje od 15. maja do 29. maja 718 osób.

W Szczawnicy sezon zapowiada się w bieżącym roku bardzo korzystnie. Komisya zdrojowa ze swoim przewodniczącym na czele Drem Smidtem, fizykiem z Myślenic, przedsiębierze wszystko, ażeby pod względem hygienicznym warunki pobytu dla gości uczynić najlepszymi. Stanowisko lekarza zdrojowego i zakładowego objął radca rządowy dr. Barzycki ze Lwowa, który nie zajmując się praktyką lekarską, będzie tem usilniej czuwał nad porządkiem i zdrowotnością tego pierwszorzędnego klimatycznego miejsca. O ile nam wiadomo, wielu wybitnych gości wybiera się w tym roku do Szczawnicy. Między nimi dawny stały gość Szczawnicy, p. minister Julian Dunajewski, który zamieszka w wilii „pod Batorym“. Chcący zapewnić sobie odpowiednie mieszkanie, powinni wcześniej udać się do p. Feliksa Wiśniewskiego, dzierżawcy zakładu górnego, lub do Dra Kołączkowskiego, dzierżawcy Miedziusia. Na życzenie stron pojazdy ze Szczawnicy będą wysyłane do Nowego Targu, lub Starego Sącza do odpowiednich pociągów.

W Sławiańsku przy zamknięciu zeszłorocznego sezonu postanowiono dla uczczenia zasług dyrektora tego zakładu, prof. Stanisława Zaleskiego z Petersburga, rodem Warszawianina, założyć z funduszów prywatnych kliniczny instytut dla chorób wymiany materyi w Sławiańsku; do komisyi, wybranej w tym celu, weszli między innymi Polacy: Kazimierz Normark i dr. Wandalin Kossowski, wybitny lekarz charkowski, kierownik sanatoryum w Sławiańsku.

Polski Zakład na Lido. Dr. Ebers, kierownik rządowego Zakładu hydropatycznego w Krynicy, założył na Lido pod Wenecyą zimowy Zakład hydropatyczny. Jest to więc jedyny polski Zakład zimowy nadmorski, w którym chorzy, potrzebujący łagodnego południowego klimatu morskiego, znajdą możność leczenia się w otoczeniu swojskiem. Zakład przyjmuje chorych z cierpieniami układu nerwowego, przewodu pokarmowego, układu naczyniowego, przemiany materyi, chorób kobiecych, nieżytów dróg oddechowych i t. d. Zakład jest otwartym od 15. października do 30. kwietnia.

Podrożenie honoraryów lekarskich. Izba lekarska ogłasza następującą odezwę do lekarzy:

Wobec gwałtownego przewrotu ekonomicznego, jaki od kilku lat zaznacza się wielkiem podrożeniem tak wartości pracy, jak i artykułów życia codziennego, pełna Izba lekarska zachodnio-galicyjska, idąc za przykładem innych Izb austryackich, uchwala:

1) Podwyższenie w okręgu swym honoraryów lekarskich o 50% dotychczasowej wysokości. Podwyższenie to dotyczy także umów lekarzy, będących prywatnymi lekarzami domowymi.

2) Izba lekarska wzywa wszystkich lekarzy, mających posady o ryczałtowym wynagrodzeniu, w kasach chorych i tym podobnych instytucyach, by poczynili starania o odpowiednie podniesienie płac. W tych wypadkach wydział Izby podejmie się pośrednictwa.

3) Izba lekarska oczekuje, że lekarze, stosując się ściśle do tej uchwały, nie zaniechają nadal w poszczególnych usprawiedliwionych wypadkach kierować się jak dotąd względami humanitarnymi, których jednak bezwarunkowo uogólniać nie można.

4) Powyższe uchwały opublikuje wydział Izby jak najrychlej nie tylko we wszystkich czasopismach lekarskich, lecz także o ile możności we wszystkich pismach politycznych, a to dla wiadomości ogółu publiczności.

W wykonaniu polecenia pełnej Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej. *Dr. Schoengut* wiceprezes, *Dr. Langie* sekretarz.

Taternik. Pod tym tytułem rozpoczęło z dniem 1 marca b. r. wychodzić pismo kwartalne, jako organ sekcyi turystycznej Tow. Tatrzańskiego, pod redakcyą prof. Dra K. Panka, poświęcone specyalnie turystyce tatrzańskiej i pracy koło rozwoju turystyki polskiej wogóle. Numer pierwszy przynosi artykuł p. t.: „Hygiena sportu zimowego“ pióra pr. Panka i duży zasób wiadomości z turystyki tatrzańkiej.

Zabezpieczenie źródeł karlsbadzkich. Z Karlsbadu donoszą, że prace około zabezpieczenia źródeł karlsbadzkich postępują szybko. Roboty w szybie Marya, należącym do gwarectwa Britannia pod Königswert, w którym znany wybuch źródeł w r. 1901 odciągał dopływy do term karlsbadzkich, są już prawie na ukończeniu i wkrótce nastąpi zupełne zamknięcie tych źródeł. Także roboty około ujęcia źródeł w t. zw. „Mühlbrunnkolonnade“ będą wkrótce ukończone; mają one na celu przeszkodzić odpływowi wody termowej podskórnemi żyłami w sąsiednie stoki górskie. Podobne roboty będą dokonane także dla ujęcia źródeł około „Schlossbrunnen“ i „Marktbrunnen“.

Niemcy na Riwierze. Krzykliwość niemiecka, tak odróżniająca germanów od innych narodów europejskich, nasunęła nicejskiemu korespondentowi *Lokal-Anzeigera* uwagi następujące:

„Osiem do dziesięciu milionów gości niemieckich przebywa chyba obecnie na Riwierze. Nie liczyłem ich oczywiście — ale domyślam się tego po hałasie, jaki sprawiają. Hałas ogłuszający. A czy i wy, czytelnicy, nie spostrzegliście w swoich podróżach z przykrością, że ziomkowie nasi krzyczą prawie zawsze, jak gdyby ich na pal wbijano? W domu to może nie razi, ale tutaj pośród różnolitego tłumu etnograficznego, złości to i denerwuje. Zrazu sądzimy, że to tyko złudzenie, albo przypadek, ale tak nie jest: to reguła, to złe wychowanie. Z pomruku, unoszącego się nad stołami gry w Monte Carlo, wylatują ciągle tylko niemieckie krzykliwe wyrazy. Słowa te słyszę i w Nicei, skoro tylko usiądę na trzcinowem krześle przed pałacem Jeton, ażeby grzać się na słońcu. Jest to wyborny punkt obserwacyjny. Od godziny 11 do 12 wszystko tu przychodzi i zabawiam się odgadywaniem narodowości w tym tłumie. Tylko Niemcy nie sprawiają mi żadnych trudności. Już z oddalenia dwunastu kroków, mogę brać udział w ich rozmowie. Dowiaduję się dokładnie, kto był w teatrze, kto się spóźnił na pociąg, kto stawiał na 31 lub uszkodził swój aparat fotograficzny. Niech tylko kawałek homara ugniata niemiecki żołądek, niech tylko troska usiądzie na umyśle

niemieckim, a zaraz cały departament Alpes-Maritimes wołany jest na świadka. Kto tych nieszczęsnych nie rozumie, staje się tylko nerwowym; kto ich rozumie, cierpi razem z nimi".

Biuro kolejowe w Krynicy. Na czas od 1. czerwca do 30. września zaprowadzono w Krynicy uboczną ekspedycyę kolei państw. dla osób, pakunków i towarów, którą powierzono p. Julianowi Przybyłowskiemu i Spółce. Do zakresu czynności tego biura należy: 1) wydawanie biletów kartonowych i kartkowych jazdy; 2) ekspedycya pakunków podróżnych w ruchu lokalnym kolei państw.; 3) dowóz pakunków jako też przesyłek pospiesznych i zwykłych do stacyi Muszyny-Krynicy i uskutecznienie nadania tychże w tej stacyi; 4) odwóz przesyłek pospiesznych i zwykłych ze stacyi Muszyny-Krynicy, dla Krynicy nadchodzących, celem dostawy do domu adresatów; 5) odwóz pakunków podróżnych, nadchodzących do stacyi Muszyny-Krynicy i oddanych następnie przez podróżnych ekspedycyi, celem dostawy do domu. — Szczegóły podane w ogłoszeniach, umieszczonych w każdej stacyi austryackich kolei państw.

W Ciechocinku zaczęło wychodzić nowe pismo balneologiczne p. t. *Zdrój Ciechociński.* Współpracownikami są znani na polu balneologii pracownicy, to też treść pierwszych dwóch numerów pisma zawiera cenne prace.

Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach krajowych i obcych.

Abbazia: Dr. X. Gorski.

Baden pod Wiedniem: Dr. Kümmerling.

Biarritz: Dr. Bohdanowicz.

Birsztany: Dr. Grodecki.

Busko: Dr. Drewnowski, Majkowski, Rubinstajn, Sawicki, Sulimirski, Talko.

Bystra: (Śląsk austr.): Dr. Jekels.

Cudowa: Dr. Brodzki.

Ciechocinek: Dr. Arnstein, Besickierski (chir.), Ciągliński, Dębicki, Górski, Grudziński, Jezierski, Konarzewska, Lorentowicz, Lubowski, Malicki, Pczelin, Polikier, Przyrembel, Pyrz, Ruppert, Sinołęcki, Tannenbaum, Wolberg.

Darków: Dr. Klimek.

Druskieniki: Dr. Bujakowski, Konwerski, Markiewicz, Sawicki, Zaleski.

Franzensbad: Dr. Moraczewska, Rosner, Steinsberg, Zeitner.

Gastein (Hof): Dr. Jeż.

Gleichenberg: Dr. Bulikowski.

Gries koło Bozen: Dr. Nazarkiewicz.

Hall (Bad): Dr. Feuerstein.

Inowrocław: Dr. Krzymiński, Przybyszewski.

Iwonicz: Dr. Berger, Damański, docent Gabryszewski, Lanes, Staniszewski, Stauber.

Karlsbad: Dr. docent Biernacki, Goldwasser, Hassewicz, Kaufmann, Kołaczkowski, Kostecki, Kretowicz, Kropf, Maleszewski, Moraczewski, Scharf, Śliwiński, Süsskind.

Kissingen: Dr. F. Chłapowski, Maciejewski.

Kołobrzeg: Dr. A. Chłapowski.

Kosów: Dr. Tarnawski.

Krynica: Dr. Aronsohn, Askenazy, Better, Cercha, Dębicki, Ebers, Kmietowicz, Kopf, Lewicki, Lorentski, Mayer, Skórczewski, Tyszecki (dent.), Wąsowicz, Zarzycki, Zathay.

Lubień: Dr. Mikolašek, Obmiński.

Marienbad: Dr. Dobija, Eichhorn, Harajewicz, Kwiatkowski, Liebeskind, Prager, Reinhold, Scherman, Szczepański.

Maryówka: Dr. Zakrzewski.

Meran; Dr. Binder.

Morszyn: Dr. Jasiński.

Nałęczów: Dr. Dobrucki, Gliński, Makowski, Męczkowski, Puławski (dyr. zakład.), Rudzki.

Nauhaim: Dr. Jankowski, Jaworowicz, Łowiński.

Nizza: Dr. Bohdanowicz.

Odessa: Dr. Jachimowicz.

Oeynhausen: Dr. Janta-Połczyński.

Ojców: Dr. Kozłowski.

Piszczany: Dr. Brand, Teichmann.

Połąga: Dr. Skowroński, Świętochowski (zakładowy).

Pustomyty: Dr. Blaim.

Rabka: Dr. Cholewicz, Kaden, Lang, Supiński (l. zakł.)

Reichenhall: Dr. Goldschmidt, Sadowski.

Rymanów: Dr. Bielecki, Dukiet, Regiec, Wajgiel.

Sławuta: Dr. Dobrzycki, Dzierzbicki, Przesmycki.

Solec: Dr. Daniewski, Knoff.

Swoszowice: Dr. Trzciński.

Szczawnica: Dr. Gorski, Hammerschlag Kołączkowski, prof. Korczyński, Kretz, Kruszyński, Singer, Żuliński.

Trenczyn: Dr. Filipkiewicz (lek. zakł,), Münz Wobr.

Truskawiec: Dr. Krzyżanowski, Mindes, Pelczar, Praschil.

Vichy: Dr. Biernawski.

Wiesbaden: Dr. Błociszewski.

Wisła (Śląsk austr.): Dr. Zanietowski.

Wysowa: Dr. Kraszewski.

Zakopane: Dr. Brzeziński, Chramiec, Chwistek, Czaplicki, Dłuska, Dłuski, Gaik, Gawlik, Gruber, Janiszewski, Majewicz, Sokołowski (dent.), Żychoń.

Żegiestów: Dr. Piotrowski.

Dr J. Kołączkowski
ordynuje od 27 lat **w Szczawnicy**
i prowadzi wodolecznię z pensyonatem.
Nowy, 20-morgowy park dla Pensyonarzy.
Ceny przystępne. *Zarząd.*

Telefon Nr. 81.
KRAKÓW
ulica Radziwiłłowska 31
róg ulicy Lubicz.
Telefon Nr. 81.
LECZNICA CHIRURGICZNA
dla chorych przychodnich.
AMBULATORYUM
zaopatrzone we wszelkie przyrządy do badania i leczenia.
Godziny przyjęcia od 9—11 przed południem.
SALA OPERACYJNA
ZAKŁAD ROENTGENOWSKI
(prześwietlanie i leczenie).
Przyrządy do leczenia gorącem powietrzem według metody Biera oraz do mechanoterapii i ortopedyi.
Dr ARTUR FROMMER
b. długoletni I. sekundar. oddziału chirurg. szpitala św. Łazarza
ordynuje od 2—4 po poł.

Dr. S. Singer

specyalista chorób piersiowych, gardła i nosa

ordynuje jak w latach poprzednich

od 1. czerwca w **Szczawnicy.**

Dr. Bohdanowicz

ordynuje latem w **Biarritz**

(willa St. Hubert)

zimą w **Nizzy.**

Nowy Zakład wodoleczniczy

- specyalisty chorób nerwowych -

Dra Kupczyka

Kraków, ul. Szujskiego 11 (róg ul. Rajskiej),

otwarty przez cały rok.

Zabiegi wodolecznicze, masaż, elektryzowanie, gorące kąpiele powietrzne, kąpiele z kwasem węglowym, kąpiele elektryczne, inhalatoryum.

Leczenie dyetetyczne, tuczne.

Pokoje dla chorych. — Wzorowe urządzenia.

Wskazania: Choroby układu nerwowego, żołądka i jelit, cukrzyca, skaza moczowa, otyłość, niedokrewność itd. Choroby dróg oddechowych.

Nowo otworzony! Pierwszy chrześcijański

MAGAZYN MODNYCH, PIĘKNYCH i TRWAŁYCH

UBIORÓW MĘSKICH

we LWOWIE, ulica Akademicka L. 12

naprzeciw pomnika Ujejskiego.

Magazyn mój opiera się: 1) na rzetelności i stałych cenach; 2) na bardzo nizkich cenach, jakich dotychczas nie było w żadnym sklepie; 3) na najlepszych i modnych towarach. — Ponieważ postanowiliśmy konkurować ze wszystkimi podobnymi składami, dlatego sprzedajemy wszystkie towary **tylko z 5% zyskiem,** co dotychczas nigdy nie bywało.

Polecając się Szan. P. T. Publiczności, proszę o łaskawe poparcie.

Z wysokiem poważaniem

JUL. GIZELLA, Lwów, Akademicka 12.

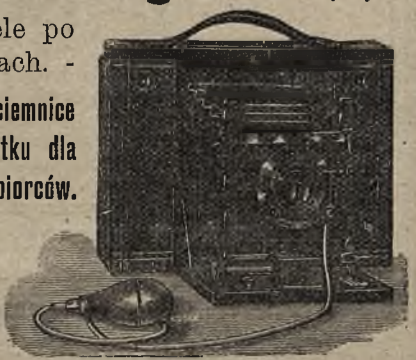
A. LARISCH

Nr. 19 Kraków, Szewska Nr. 19

poleca

Aparaty fotograficzne

najnowsze modele po fabrycznych cenach. -



Atelier portretowe i ciemnice bezpłatnie do użytku dla moich P. T. stałych Odbiorców.

Roboty amatorskie po najniższych cenach.



Odznaczony na Wystawie paryskiej. **SPECYALNY** Odznaczony na Wystawie paryskiej.

MAGAZYN NOWOŚCI KONFEKCYI DLA PAŃ

ADOLF CZOPP

LWÓW, plac Kapitulny 3 (naprzeciw kościoła katedralnego)

poleca w wielkim wyborze: **Żakiety, Raglany, Haweloki, Płaszcze, Zarzutki demi i gumowe, prochowce, kostyumy angielskie i osobne spódnice do bluzek, halki i bluzki jedwabne i wełniane.** — Ceny wprost zachęcające, nizkie.

Lawn Tennis

Krokiety ▪ Piłki nożne ▪

Huśtawki ogrodowe — Hamaki — Przyrządy gimnastyczne — Przybory do rybołowstwa.

Pasty i lakiery do bucików — Lakiery do kapeluszy. Środki do czyszczenia plam.

Perfumy i Mydła, **Wody toaletowe i Pudry** z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. **Gąbki, Pantofelki i Kapelusze** do kąpieli.

Przybory toaletowe. Necessery, Flaszki i Kubki do podróży. Wanny i miednice gumowe. Torby dla turystów. **Kalosze.**

Cenniki darmo i opłatne.

*



REIM i SPÓŁKA

KRAKÓW - RYNEK 37.

Nakładem Polskiego Towarzystwa Balneologicznego. — Drukarnia Związkowa w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

Rządowo uprawniona

FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTUCZ. i SPECYAL. LECZNICZYCH

POD FIRMĄ

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

WODY MINERALNE

odpowiadające składem chemicznym wodom; **Bilińskiej, Gieshueblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **specyalne lecznicze,** jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wiewiórskiego, Halicka 5.

Wyrób i główny skład u Karola Jahra, apteka w Krakowie.

Zamiast Tranu, Jodu, Żelaza!

Pastilli Jodo-Ferrati comp. „Jahr“

Przetwór leczniczy składający się: z Kali jod 0·05 Ferratin 0.10 Calc. glycer. phosph. aa. 0·10 o przyjemnym smaku, wzmacniający, podniecający łaknienie, przyczyniający się do pomnożenia ciałek krwi i rozrostu kości.

Pastilli Jodo-Ferrati comp. „Jahr“ polecane są z dobrym skutkiem przy blednicy, niedokrewności i jej następstwach, zołzach, rachitis i t. p.

Dawka dzienna: dla dzieci 2—4 sztuk, dla dorosłych 6—9 sztuk.

Tylko w oryginalnych pudełkach zawierających 24 szt.

Cena 2 koron 50 hal.

Składy we wszystkich aptekach.

APTEKA w KRYNICY

H. Nitribitta

w domu „pod Orłem“, tuż obok deptaku,

zaopatrzona w najświeższe środki lecznicze, przetwory uniwersalne — przyrządy ginekologiczne i gumowe, utrzymuje na składzie wszelkie wody mineralne naturalne i sztuczne, wina lecznicze itp. Wyrabia odznaczony na wielu wystawach i polecany przez Świetną Komisyę przemysłową

WYCIĄG IGLIWIOWY

używany jako dodatek do kąpieli.

Pastylki krynickie i Olejek sosnowy.

JUŻ WYSZEDŁ! JUŻ WYSZEDŁ!

ALBUM WIDOKÓW KRYNICY

Nakładem Z. WRZEŚNIOWSKIEGO

w nadzwyczaj starannem wykonaniu i pięknej oprawie

Cena 2 K 50 h.

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach w Krynicy.

KAWIARNIA FRANCISZKA SAUERA

w Krakowie, Szczepańska L. 1, I. piętro. Telefon 350.

Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne. Salon damski w stylu roccoco. — 3 bilardy. — Sale do gier towarzyskich. — Bufet zaopatrzony w najlepsze i prawdziwe trunki, usługa szybka i rzetelna.

Zakład otwarty do godziny 3-ciej w nocy.

Krynica.

Z. WRZEŚNIOWSKI

HANDEL

Towarów galanteryjnych i modnych.

Ceny nizkie

i w każdym sezonie jednakowe.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK.

WAGA OSOBOWA

typ karlsbadzki.

! RUBLE !

przyjmuję po kursie dziennym.

Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, **zakładów kąpielowych,** fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. — Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

i Wentylacye

Łaźnie — Mechaniczne Pralnie i Suszarnie i t. d.

projektują i wykonują

inżynier Leonard Nitsch i Spółka, Kraków, ulica Kolejowa L. 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

LUBIEŃ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny

w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. Kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, kąpiele gazowe, jak w Nauheim i borowinowe. Leczenie elektrycznością, masażem i gimnastyką.

W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem: Reumatyzm stawowy i mięśniowy, nawet najwięcej zastarzałe formy, najuporczywsze ischiasy i nerwobóle, artrytyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, choroby nerwowe, zapalenia okostnej stawów, choroby skórne i kobiece.

Sezon trwa od 20-go maja do końca września.

Mieszkanie wygodne już od 1 K. dziennie. Restauracya tania i dobra. Kąpiele po Kor. 1·20, 1·40 i 1·60, borowinowe 3 Kor. Dla ubogich znaczne opusty.

Stacya kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu. Do każdego pociągu omnibus za 20 hal. od osoby. Łazienki centralnie ogrzewane.

Lekarz zakładowy: **Dr. Ksawery Obmiński**

Zakład otrzymał w tym roku elektryczne oświetlenie i połączenie telefoniczne.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie

Zarząd kąpielowy.

REUMATYZM, ARTRITIS

PISZCZANY

ZŁAMANIA — ZWICHNIĘCIA

najsilniejsze w Europie uzdrowisko siarczano-mułowe dla **reumatyków**, w cierpieniach stawów i kości, w gruźlicy stawów, po złamaniach i zwichnięciach, ranach kłutych i postrzałowych, w podagrze, nerwobólach, zwłaszcza **ischias.** Urządzenia tak co do mieszkań, jak i kąpieli według wszelkich wymagań — od luksusowych, aż do najtańszych. Trzy baseny czysto siarczane, jeden porcelanowy. Osobny basen dla ubogich z kąpielami po 20 hal., drugi po 40 hal. — **Wanny porcelanowe, marmurowe i drewniane.** — Stósowanie kąpieli błotnych lokalnych z niezrównanym skutkiem.

Okolica górzysta.

Od 15. maja ordynuje **Dr. Al. Teichmann.**

ISCHIAS

Ważne dla letników!

FABRYKA WÓZKÓW DLA DZIECI

poleca

Krzesła składane (leżaki) i Szezlągi

bajecznie tanio.

Ilustrowane cenniki franko.

A. KONIEWICZ, Lwów, Batorego 12.

KOSÓW

we wschodnio-południowych Karpatach (stacya kolej. **Zabłotów**). — **Fizykalno-dyetetyczna lecznica Dra Tarnawskiego.** — Frekwencya 250 osób. Wskazania: 1) choroby żołądka, 2) kobiece, 3) przemiany materyi (skaza moczanowa), 4) krwi. — Dyeta jarska, kąpiele powietrzne wspierają leczenie.

SANATORYUM DLA CHORYCH PIERSIOWO

Dra K. DŁUSKIEGO w Zakopanem



otwarte przez cały rok.

Wspaniały widok na Tatry. Lasy świerkowe.

Wystawa wszystkich pokoi południowa.

Obszerne leżalnie dla leczenia klimatycznego.

Wzorowe urządzenia pod względem hygieny.

Oświetlenie elektryczne.

Kanalizacya, windy, kąpiele i natryski.

Ogrzewanie centralne.

Wodociąg zimnej i gorącej wody na wszystkich piętr.

Cena całkowitego utrzymania wraz z opieką lekarską wynosi 9 K. dziennie, pokoje od 2 K. dzien.

Powozy na zamówienie do pociągu.

Poczta, telefon i telegraf w Zakładzie.

Dr. Zygmunt Wąsowicz
ordynuje jak w latach poprzednich od 15-go maja
W KRYNICY.

Dr. Emil Münz
b. Sekundaryusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych szpitala św. Łazarza w Krakowie
ordynuje jak w sezonie poprzednim
w Cieplicach Trenczyńskich
(Haus Ucznay — Hauptplatz 90).

Dr. STANISŁAW LEWICKI
b. Asystent kliniki chorób kobiecych prof. Marsa,
ordynuje jak w latach poprzednich
w Krynicy (willa „Białej Róży").

Lekarz chorób kobiecych
Dr. Julian Aronsohn
ordynuje od 15. maja jak w latach poprzednich
w Krynicy (willa Krakusa).

B. Asystent Uniw. lwowskiego, b. st. Sekundaryusz szpitala powszechnego we Lwowie
Dr. Tadeusz Praschil
ordynuje jako lekarz zakładowy
W TRUSKAWCU.

MARIENBAD
Kaiserstrasse „Stadt Hamburg"
Dr. St. Benedykt Kwiatkowski
b. I. Asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jagiell.
ordynuje jak w latach poprzednich od 1. maja do 1. paździer.

Dr. Tymoteusz Piotrowski
ordynuje jak w latach ubiegłych jako lekarz zakładowy
W ŻEGIESTOWIE.

Dr BERNARD ENGLÄNDER
ordynuje w sezonie letnim
we Francensbadzie
„Schwarzer Bär", Kirchenstrasse.

Dr. Józef Zanietowski
ordynuje w bieżącym sezonie jak dawniej
w Zakładzie wodo- i elektro-leczniczym.
Wisła, Śląsk austr. Stacya kolej. Ustroń.

Dr. EDMUND SUPIŃSKI
b. I-szy Sekundaryusz kraj. szpitala w Krakowie
ordynuje jak w latach poprzednich jako lekarz zakładowy
W RABCE.

Dr. Otokar Lang
ordynuje jak zwykle
w Rabce.

Dr. M. CERCHA
ordynuje jak w latach poprzednich
od 15-go maja
w Krynicy (domek szwajcarski).

Dr Józef Liebeskind
ordynuje w sezonie letnim
w Marienbadzie — „Haus Kronprinz".

Dr. Wilhelm Zathey
b. lekarz klinik i szpitali w Krakowie, Berlinie, Paryżu
ordynuje w zakresie chorób wewnętrznych i nerwowych
KRYNICA — willa „Ułana".

Dr. Zdzisław Szczepański
elew rządowy kliniki lekarskiej Prof. Dra A. Gluzińskiego we Lwowie
ordynuje w bieżącym sezonie
w Marienbadzie, Waldquellgasse, Haus Schiller.

Dr. Leon Brand
były wieloletni sekundaryusz szpitala św. Łazarza i prywatny asystent śp. Prof. Trzebicky'ego
ordynuje w sezonie letnim
w Piszczanach (Węgry)
Ferencz Jozsef ut. 17.

Docent chirurgii Uniwersytetu lwowskiego
Dr. A. Gabryszewski
ordynuje od 20. czerwca jako lekarz zakładowy
w Iwoniczu.